



Krzysztof Socha: Ścieżki kobiecego sadyzmu w *Demonicznych kobietach* Leopolda von Sacher-Masocha

Uniwersytet Rzeszowski
rudolf-15@o2.pl

Abstrakt:

W twórczości Leopolda von Sacher-Masocha, którego najbardziej rozpoznawalnym dziełem nadal pozostaje *Venus w futrze*, zaobserwować można dwie jakże odmienne tendencje – tęsknotę za rodzinną Galicją i zainteresowanie perwersyjnymi aspektami erotyki. W ten drugi nurt wpisuje się poniekąd cykl opowiadań *Demoniczne kobiety*, złożony z niepublikowanych wcześniej utworów i wydany już po śmierci pisarza. Wznawiany w Polsce kilkakrotnie zbiór obejmuje teksty poświęcone kobietom nietuzinkowym – okrutnym, władczym, zaborczym, wyróżniającym się niepospolitymi cechami charakteru, a przy tym nadzwyczajnie pięknym. Bohaterki podejmują śmiałe decyzje i nie wahają się igrać z losem. Ich niepojęty urok, wręcz diabelski magnetyzm, gubi kolejnych mężczyzn, którzy w porównaniu z nimi wydają się śmieszni, słabi i nieroztropni. Niniejszy artykuł stanowi próbę wytyczenia sposobów na jakie realizuje się okrucieństwo w przypadku poszczególnych bohaterek i odszukania w każdej z nich indywidualnego pierwiastka demoniczności.

Słowa kluczowe:

Sacher-Masoch, kobieta, demoniczny, sadyzm, opowiadanie

Abstract: The ways of woman's sadism in *Fierce Women* by Leopold von Sacher-Masoch

Artistic work of Leopold von Sacher-Masoch, who is renowned for *Venus in Furs*, reveals two main tendencies: longing for Galicia and immense interest in erotic perversion. The latter is demonstrated in stories entitled *Fierce Women* consisting of unpublished works which were brought out after the author's death. The collection of stories, which is devoted to beautiful, cruel, apodictive, possessive women, has been republished many times in Poland. Main characters of these stories are audacious and they trifle with a man's affections. Their charm as well as diabolic magnetism of seduction makes men lose themselves. Men portrayed by Sacher-Masoch are fragile, unreasonable and ridiculous. The following chapter aims to outline the ways of how cruelty is realized by heroines and to uncover their individual demonic nature.

Keywords:

Sacher-Masoch, Woman, Demonic, Sadism, Story

Wstęp

W 1901 roku, a więc już sześć lat po śmierci autora, światło dzienne ujrzał zbiór opowiadań Leopolda von Sacher-Masocha, pt. *Grausame Frauen. Hinterlassene Novellen*. Teksty zebrane w tym tomie, a pominięte przy wcześniejszych publikacjach autora galicyjskich gawęd czy niezwykle intrygującego opowiadania *Wenus w futrze*, łączy wspólny motyw kobiety nadzwyczajnej, intrygującej, wyrachowanej – takiej właśnie, jakiej wizerunek oddaje polski tytuł zbioru: demonicznej¹. Czasem jest to kobieta-tytan pracy, innym razem kobieta-wamp. Każda z opisanych przez Masocha postaci wytycza własną ścieżkę podporządkowywania sobie mężczyzn – jedne uciekają się do misternie uknutych planów, do innych sukces przychodzi sam. Za każdym razem jednak dzieje się to w okrutnych okolicznościach, zaś bohaterkom towarzyszy specyficzna, diabelska aura, której napotkani mężczyźni nie rozumieją i z którą walczyć nie sposób. Wpisuje się to w ogólną definicję demona, który w świetle humanistyki rozumiany jest jako „bezosobowa moc nadnaturalna – duch dobry lub zły”².

Rozważania niniejsze są próbą przybliżenia podobieństw i różnic między różnymi kreacjami kobiety-demona na przykładzie nieco zapomnianego, a nader wartościowego zbioru opowiadań autorstwa człowieka, którego nazwiskiem ochrzczono jedną z najciekawszych perwersji seksualnych.

Sadyzm i masochizm a postępowanie bohatererek

Pojęcie sadyzmu upowszechniło się jako nazwa określająca czerpanie przyjemności z zadawania cierpienia lub przyglądania się jemu, jednak warto pamiętać, że przez długi czas sadyzm był terminem ściśle medycznym, używanym dla scharakteryzowania dewiacji seksualnej w której satysfakcja strony dominującej w sytuacji intymnej wpływała z dręczenia i poniżania współpartnera³. Choć przemoc seksualna obecna była w stosunkach

¹ W przeciwieństwie do opowiadania *Wenus w futrze*, zbiór *Demoniczne kobiety* jest stosunkowo rzadko traktowany jako przedmiot badań literaturoznawców – zarówno polskich jak i niemieckojęzycznych. Mniemać można, iż powodem tego stanu rzeczy jest niebываły chaos wydawniczy dający się zaobserwować w przypadku tej publikacji. Pierwsze, drezdeńskie wydanie *Grausame Frauen* z 1901 roku, obejmowało dwa tomy opowiadań, podczas gdy kolejne, opublikowane w 1907 roku w Lipsku – już sześć tomów! Do czasu II wojny światowej Leipziger Verlag jeszcze trzykrotnie wydawało pojedyncze opowiadania, wyselekcjonowane ze wspomnianych tomów. Dwa powojenne wydania niemieckie stanowiły zaś wybór tekstów z wydań przedwojennych. Niewiele mniejszy kłopot rodzi historia polskich przekładów. Po raz pierwszy w języku polskim opublikowało ten zbiór (jeszcze pod tytułem *Groźne kobiety*) lwowskie wydawnictwo „Kultura i Sztuka” w 1911 roku. Podobnie jak drezdeński oryginał ukazał się on w dwóch tomach. Kolejne, obecnie nieosiągalne wydanie, ukazało się dwa lata później bez jakiegokolwiek sygnatury. Lwowskie wydanie z 1922 roku (opublikowane już pod tytułem *Demoniczne kobiety*) stanowiło wybór piętnastu opowiadań z dwóch kanonicznych tomów. Ostatni polski przekład z 1986 roku, obejmuje już tylko osiem tekstów. Porównując najpopularniejsze wydania polskie i niemieckie czyli wariant lwowski z 1922 roku i frankfurcki z 1960 roku, można zauważyć, że obie książki łączy przede wszystkim tytuł, gdyż w obu publikacjach pokrywają się jedynie cztery teksty. Problem ten zostanie podjęty w dalszych opracowaniach autora niniejszego artykułu. Por. „Katalog Nowych Książek” 1911, R. VIII, Nr 6-7, s. 65. Leopold von Sacher-Masoch, *Demoniczne kobiety*, przeł. Anonim, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986, s. 274. Tenże, *Grausame Frauen*, Gerhard Dithmar Verlag, Frankfurt am Main 1960. Jacek Buras, *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Vom 16. Jahrhundert bis 1944*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1996, s. 517. Karin Bang, *Aimez-moi! Eine Studie über Leopold von Sacher-Masochs Masochismus*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2003, s. 356-357.

² Hasło *demon* [w:], Maria Sajko (red.), *Mała Encyklopedia PWN A-Z*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, wyd. 3, s. 174.

³ Por. hasło *sadyzm* [w:] M. Sajko (red.), *op. cit.*, s. 719.

międzyludzkich od wieków, to jednak źródła terminu „sadyzm” należy upatrywać w literaturze – pochodzi on bowiem od markiza de Sade, który w swoich publikacjach w niezwykle skrupulatny sposób opisał wszelkie, sobie współczesne metody przemocy seksualnej.

Podobnie rzecz ma się z masochizmem, który jest swoistym przeciwieństwem sadyzmu i dotyczy czerpania głębokiej przyjemności z bycia poniżanym i upokarzonym w ramach kontaktów seksualnych. Tę dewiację z kolei dobrze ilustrują literackie opowieści Leopolda von Sacher-Masocha. Oba określenia zostały ukute przez niemieckiego psychiatrę Richarda von Krafft-Ebbinga i funkcjonują do dziś tak w medycynie, jak i w języku potocznym⁴.

Sadyzm zazwyczaj łączy się z masochizmem – niektórzy badacze, jak np. Sigmund Freud czy Melanie Klein, twierdzą wprost, iż masochizm jest jedynie skrajną formą przekształconego sadyzmu, zwróconą przeciwko sobie, w której sam sadysta jest obiektem seksualnym⁵.

Zbiór *Demoniczne kobiety* składa się z piętnastu opowiadań⁶ a ich bohaterki niezwykle poruszają czytelnika swoim zachowaniem. Wynika to z zaznaczonej już na początku niniejszych rozważań nietuzinkowości poszczególnych kobiet. Zachowaniem protagonistek kierują cechy i motywy, których zwykle zdarza nam się u przedstawicielek płci pięknej nie zauważać lub też ze względów kulturowych zgoła wypierać ze świadomości możliwość ich istnienia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że akcja utworów dzieje się w czasach odległych od naszej rzeczywistości o więcej niż sto lub nawet dwieście lat, kiedy to obowiązywał inny obyczaj i etykieta społeczna.

Główne bohaterki tekstów zawartych w omawianym zbiorze to przede wszystkim Europejki (za wyjątkiem murzyńskiej królowej Dramy-Oszeuti), reprezentujące różne klasy społeczne: od wieśniaczek (Wiera Baranow, Terka Golowicz, Łucja Biandotti, Saldona Wasili, Milena – córka grabarza, Teodora Wasili, Liza Grootjahn) po przedstawicielki sfer uprzywilejowanych (Drama-Oszeuti, Własta z Milowicy, baronowa Bubna, Lola – córka generała, anonimowa hrabina-plantatorka, księżna Leonida C., artystka Asma Roganow, baronówna Bernardyna oraz bezimienna dama z opowiadania *Przyjaciółki*). Łączy je potrzeba dominacji i brak skrupułów w dążeniu do celu. Nieobca jest im wyrafinowana zemsta, wywierana najczęściej z powodu zawiedzionej miłości lub też z zazdrości o cudze szczęście – naturalnie – w miłości. Pomimo iż przedstawione postaci kobiece mają wiele cech wspólnych, trudno powiedzieć aby działania ukazanych przez autora bohaterek opierały się na jednakich schematach, co często ma miejsce w przypadku opisu historii z wielkim uczuciem w tle. O ile w stosunku do bohaterów męskich można powiedzieć, że sytuują się pośród bezczelnych

⁴ Zob. Gérard Bonnet, *Perwersje seksualne*, przeł. Daria Demidowicz-Domanasiewicz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 61-62. Richard von Krafft-Ebing, *Neue Forschungen auf dem Gebiet der Psychopathia sexualis*, Verlag von Ferdinand Enke, Stuttgart 1891, wyd. 2, s. 1.

⁵ Zob. Sigmund Freud, *Życie seksualne*, przeł. Robert Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999, s. 53. Melanie Klein, *Psychoanaliza dzieci*, przeł. Marta Lipińska, Magdalena Żylicz, Helena Grzegołowska-Klarkowska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 116. Niezwykle ciekawe są również tezy Ericha Fromma o psychospołecznym kontekście masochizmu. Zob. Erich Fromm, *Ucieczka od wolności*, przeł. Olga i Andrzej Ziemiński, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2011, s. 153 i n.

⁶ Podstawą badawczą niniejszego artykułu jest trzecie polskie wydanie *Demonicznych kobiet* z roku 1922. Zob. L. von Sacher-Masoch, *Demoniczne kobiety*, przeł. Anonim, Wydawnictwo Kultura i Sztuka, Lwów 1922.



zdobywców lub sentymentalnych bawidamków, o tyle sylwetki kobiet stanowią bardzo ciekawą mozaikę charakterologiczną – niejednokrotnie trudną do rozszyfrowania. Historie tych kobiet ilustrują przy tym oba słownikowe przypadki sadyzmu – zarówno seksualny jak i aseksualny.

Szukając motywów okrutnego postępowania u bohaterek wykreowanych przez Masocha, należałoby upatrywać ich w chęci zemsty i przekornym charakterze. Listę tych domniemanych powodów zamyka chyba najbardziej typowy w świetle przywoływanych wcześniej kategorii, tj. nabyte wskutek rozmaitych doświadczeń sadystyczne upodobania. Czasem wyznaczniki te wzajemnie się przenikają: określony rodzaj zemsty zaszczepia skłonność do bestialstwa a ugruntowany już sadyzm wpływa na wybór takiej a nie innej zemsty. Okrucieństwo poszczególnych bohaterek przyjmuje przy tym aspekt psychiczny lub fizyczny i nie należy go mierzyć tymi samymi kategoriami. Zupełnie inaczej należałoby się odnieść do uprzejmej obojętności Wiery na zalecani przystojnego lekarza niż do krwawych rządów królowy Oszeuti czy też metod rudowłosej plantatorki na stłumienie buntu niewolników.

Demoniczność przekorna

Dosyć niezwykłym motywem działania bohaterek staje się przekora. Zupełnie inaczej wygląda jednak jej praktyczne zastosowanie u poszczególnych protagonistek. Stosunkowo najbardziej typowy wydaje się być tu przypadek baronówny Bernardyny z opowiadania *Druga młodość*, która zmuszona przez ojca do małżeństwa z „dobrą partią” – tysiącym dyplomatą – traci całą radość życia. W okowach narzuconego związku czuje się ograniczona, znika cały jej temperament, wdzięk i uroda, a dla swojego męża ma jedynie złośliwe docinki i prawie nietajoną nienawiść. Wszystko wraca do normy, gdy bohaterka zostaje wdową⁷. Przekora pasterki Saldony objawia się tym, że nawet mimo zaręczyn z zielarzem Akanorem, zgadza się być stawką w jego walce zapaśniczej z zuchwałym łowcą niedźwiedzi Modeno Pirtwą. Nieustraszony Modeno zabija jej narzeczonego a Saldona bez oporów oddaje mu swoją rękę⁸. Wiera Baranow z kolei dopuszcza do siebie świetnie zapowiadającego się lekarza Krubina, lubi przebywać w jego towarzystwie, obdarza go pewnymi względami, ale wszystkie jego próby deklaracji i działań serdeczniejszych niż tylko koleżeńskie, odpiera ironicznymi komentarzami. Mając u boku wieloletniego adoratora, oddaje się za to przypadkowemu żołnierzowi, który rozczula ją swoim przedśmiertnym monologiem o goryczy życia pozbawionego miłości⁹.

Gdzie zatem tkwi demoniczność trzech wymienionych bohaterek? Z chwilą śmierci męża, któremu samym sposobem bycia uprzykrzała małżeńskie pożycie, Bernardyna na powrót staje się energiczną, uśmiechniętą i powabną kobietą, roztaczającą magnetyczny urok. Znikają jej przedwczesne oznaki starzenia się, wyciśnięte przez narzucony związek. Bohaterka wraca do swoich ulubionych, raczej mało kobiecych zajęć sprzed zamążpójścia: polowań, jazdy konnej, gry w tenisa i wioślarstwa. Nagła, wręcz nienaturalna przemiana stwarza nawet spekulacje, co do diabolicznej proweniencji tak gruntownego odmłodnienia. Okazuje się

⁷ Ibid., s. 146-153.

⁸ Ibid., s. 57-64.

⁹ Ibid., s. 1-14.

jednak, że receptą na przywrócenie młodości nie jest potajemna kąpiel we krwi dziewic, lecz skrupulatnie skrywany romans z o wiele młodszym mężczyzną.

Obojętność Saldony na śmierć narzeczonego ilustruje już sam narrator za pomocą przykładu z królestwa zwierząt. Oto lwice, nawet pomimo obecności partnera, nie wzbraniają się przed umizgami obcych konkurentów, a gdy sprowokowany tym faktem samiec rzuci się na amatora cudzych lwic i przegra w walce, samica bez większych emocji idzie za zwycięzcą. Opowiadanie to kończy dyskusyjna puenta, iż nawet w miłości obowiązuje prawo silniejszego.

Niezwykle ciekawy jest przypadek Wiery Baranow, który wydawać się może przykładem realizacji prawideł wytyczonych przez Freuda. Działalność Wiery sprowadza się bowiem do sadyzmu skierowanego przeciwko własnej osobie. Pochodząca z wielodzietnej rodziny Wiera, mimo nadzwyczajnej inteligencji, wszechstronnych zainteresowań i ukończonych studiów medycznych, nie może praktykować jako samodzielny lekarz. Zatrudnia się więc jako asystentka medyczna a zarówno swoją wiedzą, jak i zaangażowaniem, daje do zrozumienia, że wie i potrafi więcej od innych. Zgłaszając się na ochotniczkę do pielęgnowania rannych w czasie wojny rosyjsko-tureckiej, nic sobie nie robi z ryzyka i umyślnie wystawia się na niebezpieczeństwo. Próbuje ratować umierających żołnierzy, nie oszczędza siebie, co finalnie skutkuje jej śmiercią z przepracowania.

Demon zemsty

Mniej złożoną ale za to bardziej widowiskową motywacją okrucieństwa bohaterki *Demonicznych kobiet* jest chęć pomśzczenia się. Obiektem zemsty staje się w analizowanych opowiadaniach najczęściej niewierny partner. Łucja Biandotti, przekonując się o planach małżeńskich swojego adoratora – Pietra – z inną kobietą, wydaje go sycylijskim brygantom, obcina mu uszy i wymusza na jego rodzinie wysoki okup¹⁰. Liza Grootjahn, upewniwszy się co do wiarołomności partnera, którego wcześniej uratowała od śmierci na morzu, zwraca go falom¹¹. Artystka teatru rozmaitości Asma Roganow, mając dowody na niewierność męża, doprowadza do jego upadku z cyrkowego trapezu¹². Oszukana przez barona Andora Teodora, wyzyskuje chłopskie rozruchy i napad na dwór dziedzica, aby umieścić go we własnym gospodarstwie w charakterze zwierzęcia pociągowego, wskutek czego baron umiera z wycieńczenia zaprzęgnięty wespół z wołem do pług¹³.

Czasem pomsta dosięga nie tylko niewiernego mężczyzny ale również i jego kochanki. Dla nowej narzeczonej Pietra Conchi wystarczającym dyshonorem jest przykładowo naręczony bez uszu. O wiele ciekawsze są za to porachunki pomiędzy Włastą z Milowicy a baronową Bubna, na których najbardziej traci wiarołomny hrabia Hudec. Dotychczas adorowana przez hrabiego baronowa, nie może znieść upokorzenia, jakim były zaręczyny hrabiego z Włastą. Organizuje porwanie Hudeca, umieszcza go w swojej posiadłości i po krótkim czasie ubezwłasnowolnia. Kiedy oszalały z miłości do swojej porywaczki (rozpatrując to w dzisiejszych kategoriach można byłoby mówić o tzw. syndromie sztokholmskim) hrabia

¹⁰ Ibid., s. 38-46.

¹¹ Ibid., s. 65-72.

¹² Ibid., s. 139-145.

¹³ Ibid., s. 94-105.

pisze list do narzeczonej, w którym zrywa zaręczyny, baronowa finalizuje zemstę i odsyła hrabiego precz. Dotknięta do żywego odebraniem narzeczonego Własta, podejmuje w celu wyrównania krzywd nie mniej finezyjne działania. Po zorganizowaniu zbrojnej grupy najemników, plądruje posiadłości hrabiego i baronowej a pochwyciwszy samych właścicieli, zmusza ich do zawarcia małżeństwa. Z relacji narratora wynika, że to jednak plan Własty był lepiej obmyślony i okrutniejszy w skutkach¹⁴.

Osobliwym przypadkiem zemsty jest historia Mileny z opowiadania *Córka grabarza*. Przyzwyczajona do twardego życia dziewczyna, godzi się w zastępstwie chorego ojca pogrzebać Polaków, którzy zginęli w potyczce z Prusakami. Garniec wódki i dwa talary są wystarczającą zapłatą dla Mileny, która już zdążyła przywyknąć do widoku trupów i obcowania ze zwłokami. Gdy okazuje się, że pośród zabitych jest jeden wciąż żywy, nie waha się go pogrzebać żywcem aby uczciwie zapracować na obiecane pieniądze. Fakt, że jest to szlachcic, który kiedyś odrzucił jej miłość przez wzgląd na niższe pochodzenie społeczne i inną narodowość, daje Milenie okazję do nieplanowanego wcześniej, okrutnego rewanzu¹⁵.

Czasem zemsta w imię konkretnej krzywdy przeradza się w ideową wendetę. W ten typ działań wpisuje się mord Terki Golowicz na wójcie Benediczu, który zadenuncjował jej męża do okupujących Dalmację Francuzów. Egzekucja kolaboranta jest impulsem do krwawego powstania miejscowych kobiet przeciwko ciemężycielom, które to kończy się wymordowaniem stacjonujących w Dragalu żołnierzy, spaleniem wioski i ucieczką mieszkańców do wolnej Czarnogóry¹⁶.

Z ideową zemstą mamy do czynienia również w jednym z najciekawszych opowiadań analizowanego zbioru – tekście pt. *Rude włosy*. Pochodząca z Pomorza brazylijska plantatorka wprowadza w swoich włościach rządy silnej ręki, które mają być odwetem za bunt niewolników. W wyniku wspomnianych rozruchów zamordowano jej ukochanego męża. Sądząc, iż powodem buntu było zbyt delikatne obchodzenie się małżonka z murzyńskimi sługusami, rudowłosa piękność podejmuje zgoła inne metody kierowania interesem. Prowodyrów buntu wbija na pal a pozostałych niewolników poczyna traktować gorzej niż zwierzęta. Co najciekawsze, uległym niewolnikom zupełnie takie traktowanie odpowiada; można rzec nawet, iż rozkazy swojej pani – choćby najbardziej poniżające – wykonują wręcz z masochistycznym upodobaniem. Sama bohaterka nie widzi nic złego we własnym zachowaniu. Wręcz przeciwnie – sądzi, iż brutalne rządy są jedynym sposobem na utrzymanie władzy w rękach niepozornej i delikatnej przecież kobiety¹⁷.

Sadyzm wcielony

Anonimowa plantatorka jest reprezentantką najciekawszego z zasygnalizowanych już wcześniej nurtów, bowiem praktykowane przez nią okrucieństwo nie jest już jednorazowym wybrykiem ale długofalowym działaniem. Przykładów podobnego zachowania dostarcza nam austriacki pisarz jeszcze kilka, przy czym pojawiają się one zarówno w sensie maltretowania

¹⁴ Ibid., s. 47-56.

¹⁵ Ibid., s. 73-79.

¹⁶ Ibid., s. 15-23.

¹⁷ Ibid., s. 106-114.

psychicznego jak i fizycznego. Dwa przypadki umysłowego zniewalania mężczyzn przez główne bohaterki ilustrują opowiadania *Kobieta-demon*¹⁸ oraz *Przyjaciółki*¹⁹. Obie kobiety – księżniczkę Leonidę i anonimową właścicielkę dworku – charakteryzuje nieprzeparta żądza dominacji i pragnienie ciągłego bycia adorowaną. Urodą, szantażem i manipulacją podporządkowują sobie napotkanych mężczyzn, nie zważając na obyczaje i konsekwencje takich zachowań. Oba opowiadania są godne zainteresowania – może mniej ze względu na stosowane przez protagonistki metody uwodzenia a bardziej na kulturowo-społeczną rolę wspomnianych tekstów. *Kobieta-demon* jest bowiem literacką interpretacją małżeństwa i tajemniczej śmierci Teodora Döhlera, niemieckiego kompozytora uwiedzonego przez rosyjską księżniczkę. Anonimowa dama z *Przyjaciółek* stanowi zaś przykład osobowości o skłonnościach sadystycznych, w której urażona ambicja oraz zazdrość o powodzenie dziewcząt z fraucymeru miesza się z kryzysem wieku średniego. Przywoływany już po kilkakroć Freud zapewne dostrzegłby w zabiegach głównej bohaterki z trudem tłumioną nerwicę.

Katalog sylwetek demonicznych kobiet zamykają dwa, bodaj najoryginalniejsze przypadki, ucieleśnione w postaciach Loli i Dramy-Oszeuti. Lola jest klasycznym przykładem sadystki o ściśle sprecyzowanych oczekiwaniach i ugruntowanych upodobaniach, zakorzenionych jeszcze w dzieciństwie. Bohaterka zaczyna od wrywania skrzydełek muchom a kończy na znęcaniu się nad zdobywanymi mężczyznami. Nie byłoby zapewne błędem określenie postępowania Loli mianem uzależnienia od przemocy, gdyż w rozwijaniu swoich sadystycznych pasji przechodzi wszystkie etapy charakterystyczne dla popadania w nałóg. Psychika córki generała wraz z przyjmowaniem kolejnych dawek brutalności przyzwyczajają się do agresji i potrzebuje coraz większych jej dawek by osiągnąć chwilowe nasycenie. Kiedy dręczenie zwierząt nie wystarcza, Lola czyni starania o to, by móc wymierzać drobnym rzezimieszkom kary cielesne. Wkrótce potem już nawet widok egzekucji nie jest w stanie trwale zaspokoić bohaterki, zdradzającej objawy nietajonej obsesji. Żądza brutalności doprowadza wreszcie Lolę do żałosnego końca, który jednak wydaje się być idealnym urzeczywistnieniem jej najgłębszych pragnień²⁰.

Historia Loli to również bodaj jedyny w analizowanych opowiadaniach przykład sadyzmu o wyraźnym nacechowaniu pierwotnym, a więc seksualnym. Potwierdzeniem tego stanowiska jest nie tylko finałowa scena łóżkowa ale i opisy doznań Loli, podejmującej się kolejnych aktów przemocy. Nie bez znaczenia są również przedmioty codziennego użytku bohaterki (maski, szpicruta) i nieodłączne w momencie realizowania jej diabolicznych fantazji futerko, którego symboliczne znaczenie również rozwinął w swoich pismach Freud²¹.

Ze względu na oderwanie od europejskiej obyczajowości i zakorzenienie w odmiennej kulturze, osobnego potraktowania wymaga przypadek murzyńskiej królowej Dramy-Oszeuti. Choć rzecz dzieje się w buszu dziewiętnastowiecznej Angoli, historia kobiety stojącej na czele dzikiego plemienia amazonek nie musi być dla obecnego czytelnika niczym zaskakującym –

¹⁸ Ibid., s. 115-138.

¹⁹ Ibid., s. 154 i n.

²⁰ Ibid., s. 80-93.

²¹ Zdaniem Freuda futrzana kacabajka zawdzięcza swoją rolę fetysza skojarzeniom z *mons veneris*. Por. S. Freud, *op. cit.*, s. 50.

znane są bowiem i w czasach współczesnych matriarchalne społeczności, zamieszkujące głównie wyspiarskie rejony Azji. Etnografowie rzadko wskazują na agresję jako cechę prymarną plemion w tego typu ustroju społecznym²², zatem choć królowna Oszeuti potrafiła się surowo obchodzić z niewolnikami i wrogami, obyczaje wewnątrzplemienne były raczej łagodne. Nic zatem nie wskazywało na to, że biały mąż królowny, który przybył do Afryki w poszukiwaniu kobiety niezepsutej wpływami cywilizacji, zostanie przez swój wymarzony ideał z wielkiej miłości zjedzony²³.

Okrutne postępowanie bohaterki jedynie w perspektywie naszych obyczajów może być traktowane jako takie. Przypadek ten jest zatem niezwykle interesujący, obrazuje bowiem zachowanie, które moglibyśmy nazwać sadyzmem nieuświadomionym.

Podsumowanie

Omówione powyżej przykłady są tak naprawdę jedynie odbiciem sytuacji, które spotykamy w relacjach międzyludzkich. Być może nie co dzień ktoś zjada partnera z miłości, jednak nie brak dowodów na to, że agresja jest obecna w stosunkach personalnych. Co najciekawsze, niekoniecznie musi ona przybierać patologiczne formy. Demonizm zaś kobiecy, ów magnetyczny urok, wyrachowanie i bezkompromisowość osobowości, jest cechą, która od dawna przyciąga licznych adoratorów, mniej lub bardziej świadomych konsekwencji zaangażowania się w relacje podobne do tych, scharakteryzowanych w obrębie niniejszych rozważań.

²² Przykładem może być matriarchalne plemię Mosuo zamieszkujące tereny dzisiejszych Chin. Por. Susanne Knödel., *Männer? Nur für die Nacht!*, „Die Zeit“ 40/1998, edycja elektroniczna, <http://www.zeit.de/1998/40/199840.mosuo.xml> [dostęp: 16.05.2017].

²³ L. von Sacher-Masoch, *Demoniczne kobiety...*, s. 24-37.



Bibliografia

1. Bang Karin, *Aimez-moi! Eine Studie über Leopold von Sacher-Masochs Masochismus*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2003.
2. Bonnet Gérard, *Perwersje seksualne*, przeł. Daria Demidowicz-Domanasiewicz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
3. Buras Jacek, *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Vom 16. Jahrhundert bis 1944*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1996.
4. Freud Sigmund, *Życie seksualne*, przeł. Robert Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999.
5. Fromm Erich, *Ucieczka od wolności*, przeł. Olga i Andrzej Ziemiłscy, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2011.
6. „Katalog Nowych Książek” 1911, R. VIII, Nr 6-7.
7. Klein Melanie, *Psychoanaliza dzieci*, przeł. Marta Lipińska, Magdalena Żylicz, Helena Grzegółowska-Klarkowska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
8. Knödel Susanne, *Männer? Nur für die Nacht!*, „Die Zeit“ 40/1998, edycja elektroniczna, <http://www.zeit.de/1998/40/199840.mosuo.xml> [dostęp: 16.05.2017].
9. Krafft-Ebing Richard von, *Neue Forschungen auf dem Gebiet der Psychopathia sexualis*, Verlag von Ferdinand Enke, Stuttgart 1891, wyd. 2.
10. Sacher-Masoch Leopold von, *Demoniczne kobiety*, Wydawnictwo Kultura i Sztuka, Lwów 1922, wyd. 3.
11. Sacher-Masoch Leopold von, *Grausame Frauen*, Gerhard Dithmar Verlag, Frankfurt am Main 1960.
12. Sacher-Masoch Leopold von, *Demoniczne kobiety*, przeł. Anonim, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986, wyd. 4.
13. Sajko Maria (red.), *Mała Encyklopedia PWN A-Z*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, wyd. 3, s. 174 i 719, [tu:] hasła *demon*, *sadyzm*.

